

HERKULAN WRÓBEL OFM

DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNA POLSKIEGO OŚRODKA KATOLICKIEGO OO. FRANCISZKANÓW-BERNARDYNÓW W MARTIN-CORONADO (ARGENTYNA)

1. RYS HISTORYCZNY

Powstanie Polskiego Ośrodka Katolickiego OO. Franciszkanów w 1958 roku w Martin Coronado /prowincja Buenos Aires/ można uznać, jak się wydaje, za ważne wydarzenie w życiu Polonii argentyńskiej¹.

Przyjazd do Argentyny ponad 20 tys. emigrantów polskich po II wojnie światowej stanowił ważny problem społeczny. Trzeba było znaleźć pracę, aby zapewnić sobie minimum egzystencji. Z drugiej strony władze kościelne musiały zatroszczyć się o opiekę religijną dla nowej masy emigrantów. Powstał trudny problem do rozwiązania - budowa nowych kościołów i kaplic, w których można by odprawiać polskie nabożeństwa. Były to czasy, kiedy argentyńskie władze kościelne niechętnie udzielały pozwoleń na odprawianie polskich nabożeństw, nie mówiąc już o budowie kaplicy².

Istniejący kościół gromadzenia Księży Werbistów w Buenos Aires, gdzie odprawiały się polskie nabożeństwa od 1909 r. nie rozwiązywał sprawy. Trzeba było organizować polskie nabożeństwa na terenie Wielkiego Buenos Aires. Istniały wprawdzie parafie polskie w Misiones na granicy brazylijsko-paragwajskiej, ale tam osiedlił się stosunkowo mały procent emigracji powojennej. Głównie osiedlała się ona w Buenos Aires i w jego okolicy. I tutaj trzeba było organizować polskie życie religijne i kulturalne.

Grupa ojców bernardynów, którzy po wojnie osiedlili się w Stanach Zjednoczonych, postanowiła w 1949 r. założyć klasztor, który należałby do macierzystej prowincji w Polsce³. Ponieważ w tym czasie przebywał w Argentynie o. Justynian Maciaszek, więzień łagrów na Kołymie i kapelan II Korpusu, postanowiono zlecić mu wybór miejsca pod budowę nowego

klasztoru i kaplicy. Postarano się o potrzebne pozwolenie u władz kościelnych i zakonnych.

Budowę rozpoczęto dopiero w 1957 roku, gdyż wcześniej Kościół miejscowy przeżywał trudności z powodu rewolucji za czasów prezydenta Perona, kiedy to palono kościoły. Budowa kaplicy i klasztoru postępowała szybko. Na miejscu pracami kierował o. Justynian Maciaszek. Pieniądze zbierano głównie w Stanach Zjednoczonych, a ofiary miejscowe pokryły tylko ok. 15% całości kosztów budowy. Już w następnym roku odbyło się poświęcenie kaplicy i klasztoru. Gdy w 1959 r. zmarł o. Justynian, jego dzieło poprowadził przybyły w kilka dni po jego śmierci ze Stanów o. Andrzej Smoleń.

Wybudowanie kaplicy i klasztoru nie rozwiązało wszystkich problemów. Trzeba było organizować życie kulturalne. Należało więc stworzyć możliwości uczenia dzieci przedmiotów ojczystrych, zorganizować bibliotekę polską itp. Okazała się nagląca potrzeba lokalu czy sali, gdzie można by organizować zebrania i udzielać lekcji. Zmarły przedwcześnie śp. o. Justynian nie mógł rozpocząć budowy szkoły. Zanim jednak wybudowano szkołę, uczono dzieci pisania i czytania w bibliotece klasztornej.

Z chwilą przyjazdu o. Andrzeja Smolenia do Argentyny można było przystąpić do zamierzonego wcześniej dzieła. Zdawano sobie sprawę, że bez sali parafialnej i szkoły nie możliwa jest jakakolwiek działalność duszpasterska czy kulturalna. Był to okres Wielkiej Nowenny, czas przygotowania do uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski. Dlatego, rozpoczynając budowę szkoły w 1961 r., o. Andrzej postanowił nadać jej nazwę Pomnik Millenium Chrztu Polski.

Budowa szkoły była wielkim wydarzeniem w życiu miejscowej Polonii, ale i wielkim wysiłkiem ze strony franciszkańców i Polaków w Argentynie. Wielkie zrozumienie dla rodziwej kultury okazały polskie firmy Polmet i Adelfia oraz osoby prywatne, które poparły to dzieło. Jak wielki był entuzjazm przy budowie szkoły świadczy fakt, że już w lipcu 1962 r. dokonano poświęcenia Szkoły Pomnika Tysiąclecia, a 29 września rozpoczęto naukę w nowym budynku. Zapisało się 78 dzieci. Program obejmował naukę religii, języka polskiego, historii, geografii, śpiewu i tańców polskich. Kierowniczką szkoły została p. Cecylia Stachon, była kierowniczka szkoły w Polsce.

Zajęcia szkolne odbywały się tylko w soboty, które w Argentynie są wolne od pracy, od godziny 9.30-12.00, a następnie po przerwie obiadowej do godziny 15.00. I tak jest do dnia dzisiejszego /1985 r./. Dzięki wysiłkowi o. Andrzeja i kierowniczeki szkoły zorganizowano grono nauczycieli i koło rodzicielskie, które pomagało w organizowaniu pracy i w utrzymaniu szkoły.

2. DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNA

Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym podaje, że kultura "stara się drogą poznania i pracy poddać sam świat pod swoją władzę; czyni bardziej ludzkim życie społeczne tak w rodzinie, jak i w całej społeczności państwowej przez postęp obyczajów i instytucji; wreszcie w dziełach swoich w ciągu wieków wyraża, przekazuje i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenie w tym celu, aby służyły one postępowi wielu, a nawet całej ludzkości"⁴. To określenie kultury można przyjąć za punkt wyjścia w przedstawieniu różnych form działalności wspomnianego wyżej Ośrodka w rozwijaniu i przekazywaniu polskiej kultury religijnej.

Duże sale szkolne oraz sala teatralna okazały się bardzo ważną pomocą w pracy kulturalnej Ośrodka. Od samego powstania szkoły odbywały się tu różnego rodzaju przedstawienia. Początkowo prawie każdego miesiąca. "Każdy występ dzieci na scenie był jakby nowym egzaminem zdawanym przy liczonym gronie słuchaczy"⁵. Z okazji świąt religijnych, narodowych i okolicznościowych szkoła przygotowywała program teatralny, na który składały się deklamacje, śpiewy, tańce i sztuki teatralne. Oto niektóre tytuły przedstawień: "W hołdzie królowej Polski", "Idzie nowe", "Prolog do Lilli Wenedy" J. Słowackiego, "Wczoraj, dziś i jutro", "Jasełka". Inscenizowano także sześć pierwszych ksiąg "Pana Tadeusza" przygotowanych przez Kazimierę Rafalik z harcerkami oraz wiele innych. Trzeba dodać, że dekoracje do każdego przedstawienia wykonywali parafia nie.

W pracy nad utrzymaniem polskości i w przekazywaniu kultury polskiej służy od samego początku biblioteka Ośrodka. Początkowo był to skromny księgozbiór, zgromadzony staraniem o. Justyniana Maciaszka, mieszczący się w klasztorze. Z chwilą wybudowania szkoły bibliotekę przeniesiono do jed-

nej z sal. O jej rozwój starał się z całą energią i powołaniem o. Justynian, sprowadzając wiele książek i czasopism ze Stanów Zjednoczonych i skądinąd. Chodziło mu zwłaszcza o literaturę religijną jako antidotum na liczne wydawnictwa świadków Jehowy, docierające do Polaków.

Biblioteka Ośrodka obejmuje przede wszystkim książki w języku polskim i z zakresu literatury, historii, beletrystyki i religii. Bardzo mały procent stanowią książki w innych językach. Księgozbiór stale jest uzupełniany nowymi wydawnictwami z kraju i z zagranicy. Biblioteka Ośrodka liczy 3 650 tomów i jest czynna w każdą niedzielę. Istnieje także biblioteka szkolna licząca około 30 podręczników dla dzieci.

Nadto klasztor posiada własną bibliotekę obejmującą następujące działy: duszpasterstwo, kaznodziejstwo, nauka Kościoła, historia, filozofia, sztuka, beletrystyka, miscellanea, encyklopedie i słowniki, kalendarze, poloniki, dział franciszkański, o papieżu. Biblioteka klasztorna liczy 6 215 tomów. Dział czasopism, przede wszystkim polskich, liczy 414 tytułów i obejmuje wydawnictwa w Polsce, Argentynie, Stanach Zjednoczonych, Włoszech, Francji i na Bliskim Wschodzie, i w innych krajach. Obie biblioteki zostały skatalogowane przez o. Piotra Kołybę. Dużo książek przekazali o. Emil Seroka i o. Jan Długosz ze Stanów Zjednoczonych, a o. Andrzej Smoleń przyjeżdżając do Argentyny przywiózł ze sobą 600 książek.

Bardzo ważnym wydarzeniem w życiu miejscowej Polonii były obchody Millenijne. Ośrodek w Martin Coronado zorganizował z tej okazji cykl referatów o historii i o początkach chrześcijaństwa w Polsce. Już w 1961 r. powołano Komitet Obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski przy Ośrodku, który organizował wspomniane wyżej odczyty oraz zajął się budową Szkoły Pomnika Tysiąclecia. Nie tylko budowa szkoły i odczyty, ale wiele uroczystości religijnych i nabożeństw z okazji przygotowania do Millenium były wkładem do obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski na terenie Argentyny.

OO. Franciszkanie zamierzali początkowo stworzyć własne wydawnictwo czy choćby czasopismo dla potrzeb wiernych. Na przeszkodzie jednak stanęły trudności finansowe. Ukazało się jednak szereg artykułów i notatek o Ośrodku, publikowanych przez o. Andrzeja Smolenia, o. Łucjana Zuszczki i

o. Herkulana Wróbla w czasopismach polskich w Argentynie, w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji, Włoszech i w kraju.

Z okazji dziesięciolecia Ośrodka, które obchodzono w 1968 r., wydano jednodniówkę pt. "Polski Ośrodek Katolicki w Martin Coronado 1958-1968/7". W 1983 r., na dwudziestopięciolecie Ośrodka, wydano kolejną jednodniówkę o podobnym tytule "Polski Ośrodek Katolicki OO. Franciszkanów w Martin Coronado 1958-1983" oraz pocztówkę z widokiem kaplicy, klasztoru i szkoły, a także wybito 600 medali pamiątkowych z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. Przełożony klasztoru postarał się o kasownik pocztowy, który był używany podczas głównych uroczystości dwudziestopięciolecia w dniu 31 lipca. Z okazji 25-lecia Polskiego Towarzystwa Katolickiego istniejącego przy Ośrodku wydano w 1979 r. odpowiednią broszurę informacyjną⁹.

Na placu przed kaplicą wznosi się maszt i cokół, na którym wmurowano tablice z okazji 50-lecia Cudu nad Wisłą, 500-lecia urodzin Kopernika i 300-lecia Odsieczy Wiedeńskiej. Natomiast w kruchcie kaplicy wmurowano tablicę pamiątkową na 25-lecie Ośrodka. Staraniem oo. franciszkanów wydano także wiele odezwo do społeczeństwa polskiego z okazji budowy klasztoru, szkoły, Millenium i 25-lecia.

Ośrodek może poszczycić się pewnymi osiągnięciami na falach radiowych. Pierwszym z nich był dwukrotny występ teatru szkolnego w Radio Portena w Buenos Aires. Najpierw w dniu 3 III 1964 r. z recytacją zbiorową "O Polsko święta", a następnie uroczystość Chrystusa Króla tego samego roku z podobną recytacją.

Natomiast o. Herkulan Wróbel prowadził audycje w radio San Nicolas /prowincja Buenos Aires/ w języku hiszpańskim pt. "Recuerdos de Polonia /"Pamiętki z Polski"/. Audycja nadawana była w każdą niedzielę od marca do grudnia 1975 r. Z okazji wyboru na papieża kard. K. Wojtyły występował o. Wróbel także dwa razy w telewizji w Rosario oraz w radio udzielając wywiadów. Również o. Mieczysław Grzybowski występował w telewizji w Buenos Aires z tej samej okazji. W audycjach wyjaśniano także kulturę religijną Polski i związane z nią tradycje. O. Andrzej Smoleń podczas swego pobytu w Stanach Zjednoczonych w 1968 r. wygłosił kilka audycji radiowych

w Chiaco na temat życia religijnego w Martin Coronado.

Należy podkreślić, że o. Emil Seroka, który jest jaźmuźnikiem naszego Ośrodka w Stanach Zjednoczonych, propaguje potrzebę jego działalności w podtrzymywaniu życia religijnego i kulturalnego Polonii argentyńskiej. Pisze odezwy do rodaków, przemawia w radio, aby zdobyć fundusze na utrzymanie i prowadzenie działalności kulturalno-religijnej.

Jak wiadomo, z pierwszej wizyty apostołskiej Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce przygotowano film pt. "Pielgrzym". Film ten sprowadzili oo. franciszkanie i został on wyświetlony 28 razy w polskich ośrodkach na terenie Buenos Aires, w okolicy oraz w Rosario, San Nicolas i Mar del Plata. Oglądali go nie tylko Polacy, ale także i Argentyńczycy.

W pracy dydaktycznej posługują się Ojcowie przeźrocami tak w nauczaniu religii, jak również z okazji rekolekcji czy innych okazji np. na koloniach letnich dla dzieci i młodzieży. Są to przeźrocza o tematyce religijnej, życie świętych. Korzystamy także z przeźroczy o Polsce współczesnej, jej poszczególnych regionach, zespole Mazowsze, Kopernika itp.

Dzięki zabiegom śp. dr Antoniego Sołowieja, zasłużonego działacza przy Ośrodku, zostało stworzone Muzeum II Korpusu. Muzeum mieści się w jednej z sal w budynku szkolnym. Znajdują się w nim mapy, odznaczenia wojskowe, mundury, zdjęcia, portrety wielkich wodzów itp.

Może najbardziej rzucającą się w oczy formą oddziaływania są tańce ludowe w strojach regionalnych. Dzieci i młodzież Ośrodka chętnie występują na procesjach na Boże Ciało i Wielkanoc. Każdego roku wyruszamy z pielgrzymką do Lujan, organizowaną przez Polską Misję Katolicką, z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, który niosą harcerki. Przy Ośrodku istnieje zespół taneczny młodzieżowo-dziecięcy, który występuje z okazji świąt narodowych, zyskując niemałe uznanie. Dziecięcy zespół taneczny posiada także polska szkoła sobotnia w San José, zorganizowana przez oo. franciszkanów.

Klasztor posiada niemały zbiór płyt z nagraniami polskimi. Większość z nich to polskie pieśni ludowe, religijne, kolędy i polska muzyka poważna. Najbardziej wykorzystywane są kolędy. Podczas różnych spotkań okolicznościowych rozbrzmiewa z głośników polska pieśń wojskowa, ludowa i popularna.

W klasztorze znajdują się także kasety z nagraniami przemówień Ojca św. wygłaszanych podczas pierwszej pielgrzymki do Polski oraz przemówienie Papieża podczas kanonizacji św. Maksymiliana Kolbego, które są udostępniane wiernym.

Od 1981 r. przy Ośrodku istnieje Dom Spokojnej Starości. Znaleźli w nim mieszkanie nasi samotni albo nie mający środków do życia rodacy. Dom wybudowany został staraniem ludzi dobrej woli oraz klasztoru, prowadzą siostry albertynki.

Mówiąc o pracy oo. franciszkanów w przekazywaniu polskiej kultury religijnej przy Ośrodku w Martin Coronado trzeba wspomnieć o działalności poza Ośrodkiem. Jakkolwiek praca ta ma przede wszystkim charakter duszpasterski, to jednak jest także wkładem w kulturę polską.

Drugim po Martin Coronado Ośrodkiem franciszkańskim jest San Jose pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbego /60 km od M. Coronado/. Tam w każdą niedzielę i pierwsze piątki miesiąca odprawiają się polskie nabożeństwa, droga krzyżowa w Wielkim Poście i nabożeństwa majowe w każdą sobotę miesiąca maja.

Również w każdą niedzielę odprawiają nabożeństwa w miejscowości Llavallol.

Natomiast raz w miesiącu dojeżdżają duszpasterze z Martin Coronado do Olivos, San Martin, San Justo i Merlo. Nie ograniczają się tylko do odprawiania mszy św., ale także uczestniczą w akademiach okolicznościowych z okazji takich uroczystości jak 3. Maj, święto Żołnierza Polskiego, święto niepodległości, opłatek czy "święcone".

Wyjeżdżają także każdego roku na obozy harcerskie i Polskiej Macierzy Szkolnej. Tam uczą religii, przygotowują ogniska, uczą pieśni.

W tej pracy duszpasterskiej i kulturalno-oświatowej franciszkanie starają się przekazać dzieciom, młodzieży i dorosłym to wszystko, co wyrosło z polskiej religijności i co jest związane z kulturą polską.

Uwagi końcowe

Polacy w Argentynie żyją w rozproszeniu. W tej sytuacji zyskuje na znaczeniu Ośrodek w Martin Coronado. Wieloletnie doświadczenie pokazuje, że stał się on "magnezem" przyciągającym emigrantów. Jeśli już nie przyjeżdżają tutaj z motywów

religijnych, to na pewno by spotkać się z kolegami przy bufecie i skomentować najważniejsze wydarzenia ostatniego tygodnia.

Przyjęła się zasada, że z okazji różnych uroczystości organizuje się obiad - asado, mięso pieczone na rożnach. Wówczas Polacy zjeżdżają się z daleka na spotkanie w przyjemnej i swojskiej atmosferze.

Praca w Ośrodku Martin Coronado jest świadomym przekazywaniem kultury polskiej. Udział w niedzielnych nabożeństwach, seansach filmowych, posyłanie dzieci do szkoły sobotniej, korzystanie z bibliotek itp. - świadczą w sposób pozytywny o polskiej świadomości narodowej miejscowej Polonii.

PRZYPISY

¹ Rys historyczny i problemy Polonii w Argentynie omawiają obszernie K. Smolana, I. Klerner-Kosińska, Danuta Łukasz i R. Staniplowski w rozprawach zamieszczonych w pracy zbiorowej pod red. Marcina Kuli pt. Dzieje Polonii w Ameryce Łacińskiej /Wrocław-Warszawa-Gdańsk 1983 s. 215-308/.

² Znany jest wypadek, kiedy miejscowy proboszcz pozwolił śp. ks. prałatowi Andrzejowi Gawędzkiemu, ówczesnemu kapelanowi Polaków w Rosario, tylko na pięć minut kazania po polsku na mszy św. dla Polaków.

³ Byli to ojcowie: Emil Seroka, Jan Długosz, Andrzej Smoleń.

⁴ KDK 53.

⁵ Krótki zarys działalności Ośrodka w latach 1959-1968. W: Polski Ośrodek Katolicki w Martin Coronado. 1968 s. 13-22 /bmw/.

⁶ Autorem tego utworu jest o. Rudolf Dilong OFM, Słowak z pochodzenia. Sztukę z języka słowackiego tłumaczyła C. Stachoń.

⁷ Stron 80, nakład 800 egzemplarzy /bmw/.

⁸ Stron 64, nakład 560 egzemplarzy /bmw/.

⁹ Należy wymienić także bibliografię artykułów o. Herkulana Wróbla na temat polskiego duszpasterstwa w Argentynie za okres 10 lat pt. Dorobek publicystyczny o. Herkulana Wróbla 1967-1977 str. 12 /bmw/.

THE CULTURAL WORK OF THE POLISH CATHOLIC CENTRE RUN BY THE FRANCISCANS IN MARTIN-CORONADO /ARGENTINA/

S u m m a r y

The author presents the religious and cultural work of the Polish Franciscans from the friary in Martin-Coronado. It was begun because of a need to secure religious care for the Poles arriving to Argentina after World War II. The basis for the action was the church, friary, and school

built by the friars in the 1960s. The cultural work included the following forms: theatrical productions, organizing folklore groups, a library, conferences on the Argentinian radio, commemorating national anniversaries, showing films, etc. The center's work has an influence on all the Polish emigrants living in its neighbourhood.